

W numerze:

- Z posiedzenia Senatu s. 3-4
- Jubileusze s. 5,10
- Koniec kadencji RG s. 6
- Rozmowa z Prorektorem s. 7

- O ś.p. prof. W. Markockim s. 8
- Nowa forma studiów s. 9
- Współpraca Polska - USA s. 10
- AIESEC s. 11

Przyzmat

Pismo informacyjne Politechniki Wrocławskiej
Nr 24 **listopad 1993.**

Święto Nauki Wrocławskiej

15 listopada odbyły się obchody Święta Nauki Wrocławskiej. **Rozpoczęła je Msza Św.** celebrowana przez Nuncjusza Apostolskiego, JE ks. abp. Józefa Kowalczyka i JE ks. bp. Henryka kardynała Gulbinowicza w intencji pracowników i studentów w kościele N. Serca Jezusowego. Uroczystości towarzyszyła Orkiestra Garnizonowa i Chór Politechniki Wr. Następnie **złożono wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich.**

JM Rektor w swoim wystąpieniu u stóp Pomnika podkreślił znaczenie tej formy obchodów, gdyż oznacza ona potwierdzenie ciągłości naszej tradycji lwowskiej. Nawet ci, którzy nigdy nie byli w mieście określanym jako "Semper Fidelis" czują się związani z jego dziedzictwem, bo stamtąd wywodzą się uczelnie Wrocławia. Okupanci - brunatni i czerwoni - chcieli zniszczyć główny nerw, kręgosłup społeczeństwa polskiego mordując księży, inteligencję, oficerów. Czynili to strzelając im w potylicę, zsyłając ich do obozów koncentracyjnych i gułagów. Ale totalizmy padają, a Polska trwa. Trwa tradycja, pamięć i praca nad rozwojem nowych pokoleń.



JM Rektor wyraził ubolewanie, że na tych dorocznych obchodach brak studentów i mieszkańców Wrocławia. (Wielu z nich wywodzi się ze Lwowa, wielu z nich mówi jeszcze

tamtejszym akcentem.) Może jednak nie należy wyrzucać im zbyt krótkiej pamięci. Może pragną oni zamiast rozpamiętywania martyrologii skupić się na tworzeniu nowego, lepszego świata i osiągnięciu sukcesów, które mogą być źródłem dumy. Nasze środowisko powinno przyczynić się do realizacji takich dążeń.



Uroczystości w Auli Politechniki Wrocławskiej nawiązywały przede wszystkim do 48. rocznicy pierwszego polskiego wykładu, jaki wygłosił niegdyś prof. K. Idaszewski. JM Rektor przypomniał, jak różni ludzie tworzyli tę Uczelnię: przybysze ze wschodu i zachodu, z lasu i ze spalonych miast. Dostrzegli tu dla siebie szansę, bo spotkali wielkie wyzwanie. Podjęli je, mimo że brakowało środków nie tylko do nauki, ale wręcz do życia. Gmachy były zrujnowane. Wokoło było też wielu małych szabrowników i kanciarzy, ale nie tych zapamiętała historia. Celem Uczelni było wypełnienie luki, jaką stworzyły straty wśród wykształconych ludzi. Robili to dobrze i wiele osiągnęli. Dzisiejszy dzień stanowi jakąś analogię. Mamy również do czynienia z punktem zwrotnym dziejów. Zmienił się obraz świata, a my chcemy zająć w nim miejsce jako równorzędny partner. Naszym zadaniem jest kształcenie ludzi w sposób nowoczesny, ady jako absolwenci mogli konkurować z dyplomantami innych uczelni światowych, bo dzisiaj potrzeba krajowi technologii, kapitału i nowoczesnie wykształconych ludzi. Aby osiągnięty został sukces, myśl o doświadczeniach sprzed 48 lat powinna nam towarzyszyć codziennie.

W trakcie uroczystości Prorektor ds. Nauki, prof. Wojciech Majewski dokonał promocji doktorów habilitowanych: 6

ROZMAITOŚCI

POSŁOWIE FDP NA UNIWERSTYTECIE

W dn. 8.10.93 przebywała na Uniwersytecie Wrocławskim delegacja posłów FDP do Bundestagu, panowie: Ulrich Irmer, Martin Grüner i Bruno Menzel. Przedmiotem ich zainteresowania była mniejszość niemiecka. Przy tej okazji JM Rektor PWr. uzyskał obietnicę pomocy przy nawiązaniu kontaktów z absolwentami naszej uczelni mieszkającymi obecnie w Niemczech.

ROZLICZANIE OPŁAT ZA MIESZKANIE ZA GRANICĄ

Przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, prof. Andrzej Białas wystąpił w piśmie z dn. 29.09.93 do ówczesnego Ministra Finansów Jerzego Osiatyńskiego z protestem w sprawie interpretacji przez MF sposobu rozliczania kosztów zakwaterowania za granicą osób przebywających tam w celach naukowych, dydaktycznych i szkoleniowych. Z pisma podsekretarza stanu MF, mgra Waldemara Manugiewicza wynika, że osoby te mają prawo odliczania od dochodów wydatków poniesionych na mieszkanie za granicą jedynie na podstawie rachunku hotelowego lub równorzędnego, np. domu akademickiego, internatu lub innego zakładu zbiorowego zakwaterowania. "Nie uwzględnia się natomiast rachunków za prywatny wynajem mieszkania choćby dla uniknięcia możliwych w tym wypadku fikcji". W razie braku rachunku będzie rozliczana stawka w wysokości 25% limitu na koszty hotelu określonego na podstawie odrębnych przepisów. Ministerstwo jest zdania, że cena czynszu za mieszkanie mieści się w tym limicie.

Prof. A. Białas ocenia takie rozwiązanie jako krzywdzące osoby przebywające za granicą z rodzinami i protestuje przeciwko sugestii, iż pracownicy nauki będą masowo oszukiwali skarb państwa. Postaramy się zawiadomić naszych Czytelników, czy i który minister odpowiedział Przewodniczącemu Rady Głównej.

WYBORY DO CK

W całej Polsce i na naszej Uczelni prowadzone są wybory kandydatów na członków Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych na 3-letnią kadencję rozpoczynającą się 1 stycznia 94 r. Zgodnie z ustawą z 12 września 1990 r., do CK kandydować może tylko obywatel polski z tytułem naukowym profesora.

Kandydatury są wysuwane przez rady jednostek organizacyjnych uprawnionych do nadawania stopnia naukowego doktora w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby swoich członków w głosowaniu tajnym, zwykłą większością głosów. Politechnika Wrocławska ma 27 takich jednostek. Są to Wydziały: Architektury, Budownictwa Lądowego i Wodnego, Elektroniki, Elektryczny, Górniczy, Informatyki i Zarządzania i Mechaniczny oraz Instytuty: Budownictwa, Chemii i Technologii Nafty i Węgla, Chemii Organicznej, Biochemii i Biotechnologii, Chemii Nieorganicznej i Metalurgii Pierwiastków Rzadkich, Cybernetyki Technicznej, Energoelektryki, Fizyki, Inżynierii Chemicznej i Urządzeń Ciepłych, Inżynierii Lądowej, Inżynierii Ochrony Środowiska, Konstrukcji i Eksploatacji Maszyn, Matematyki, Techniki Ciepłej i Mechaniki Płynów, Metrologii Elektrycznej, Technologii Maszyn i Automatykacji, Technologii Elektronowej, Technologii Nieorganicznej i Nawozów Mineralnych, Technologii Organicznej i Tworzyw Sztucznych, Telekomunikacji i Akustyki, Chemii Fizycznej i Teoretycznej.

Każda z uprawnionych jednostek może zgłosić w każdej dyscyplinie naukowej objętej wła-

ściwymi jej uprawnieniami po 2 kandydatów do CK, przy czym Rada może zgłosić jednego kandydata nie reprezentującego dziedziny i dyscypliny uprawnionej jednostki, zaś co najwyżej jeden kandydat w danej dyscyplinie może być pracownikiem lub członkiem rady jednostki zgłaszającej.

Listy kandydatów można było składać do Komisji Wyborczej do 22 listopada.

W oparciu o przedstawione zgłoszenia Komisja Wyborcza sporządza listy kandydatów do CK w porządku alfabetycznym, odrębnie dla każdej dyscypliny naukowej.

Wybory przeprowadza się korespondencyjnie, w głosowaniu tajnym. Wyborcami są osoby posiadające tytuł naukowy profesora.

W skład CK wchodzi osoby, które w wyniku głosowania w poszczególnych dyscyplinach uzyskiwały kolejno największą liczbę ważnych głosów. Przy równej liczbie głosów o kolejności rozstrzyga losowanie przeprowadzone przez Komisję Wyborczą. W ten sposób wyłaniana jest lista 220 osób, z których 48 reprezentuje nauki techniczne, 6 - nauki matematyczne (tym informatykę), 9 - nauki fizyczne, 16 - nauki ekonomiczne, 10 - nauki chemiczne i 9 - nauki biologiczne.

ZBLIŻA SIĘ

JUBILEUSZ MECHANIKÓW

Wydział Mechaniczny (niegdyś Mechaniczno - Elektryczny) jest najstarszy na Uczelni. Jego historia datuje się od sławnego wykładu profesora Kazimierza Idaszewskiego 15.XI.1945 roku. Zbliżający się jubileusz 50- lecia będzie uroczystie obchodzony. 25.X. odbyło się zebranie dziekanów tworzących Komitet Honorowy obchodów. Należą do niego: Prof. Hilary Gumienny, dziekan w latach 1956-58 i 64-67, prof. Marek Zakrzewski (58-64), prof. Henryk Hawrylak (67-75 i 90-93), prof. Stefan Stryczek (87-90), prof. Zdzisław Gabryszewski (87-90) oraz aktualny dziekan prof. Jan Koch. Planuje się cykl imprez aż do czerwca 1996 r., kiedy to ma odbyć się zjazd absolwentów Wydziału połączony z sesją naukową. W tym czasie odbędzie się cykl spotkań klubowych studentów i pracowników z wybitnymi absolwentami Wydziału, wydane zostaną okolicznościowe opracowania na temat przeszłości i chwili obecnej Wydziału, a także studencki "Rajd Mechaników" i rajd samochodowy "O kropelce".

Zapewne liczni absolwenci Wydziału Mechanicznego, z kraju i z zagranicy, zainteresują się tą inicjatywą.

REGULAMIN STUDIÓW

10 listopada 93 wprowadzono "Regulamin studiów w Politechnice Wrocławskiej" uchwalony przez Senat w dniu 25 kwietnia 91 wraz z poprawkami wprowadzonymi 23 kwietnia 92 i 22 kwietnia 93. Informuje on o rodzajach studiów i dyplomów PWr., organizacji studiów, prawach i obowiązkach studenta, przedmiotach i kursach, programach i planach studiów, wpisach na semestr, zaliczkach, egzaminach, uczestnictwie w kursach i ich powtarzaniu, urlopach, przerwach w studiach, skreśleniach, zmianach kierunku i typu studiów, egzaminach komisyjnych, pracach i egzaminach dyplomowych i ocenach za studia. Wszystko to mieści się na 12 stronach A5. Jednym słowem jest to dzieło niezastąpione.

RADA GŁÓWNA

KOŃCZY KADENCJĘ

Na ostatnim posiedzeniu kończącej się kadencji zebrała się w dniu 25 listopada br. w Warszawie Rada Główna Szkolnictwa Wyższego. Sprawoz-

danie z trzyletniej działalności złożył przewodniczący Rady, prof. Andrzej Białas (zamieszczamy je na s.6). Oprócz spraw bieżących, takich jak zaopiniowanie aktów normatywnych, ustosunkowano się do projektu nowelizacji Ustawy o Szkolnictwie Wyższym w części dotyczącej Rady Głównej. Minister MEN, prof. Waldemar Łuczak, który uczestniczył w tym spotkaniu, wyraził optymistycznie nadzieję, iż jako wicepremier więcej zdziała dla resortu, którym kieruje. Część nieoficjalną zaplanowano w siedzibie Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu. Była uroczysta kolacja, którą wydał dla swych gości Komendant Szkoły i prezentacja metod dydaktycznych w uczelni wojskowej.

3 grudnia br. zbierze się na pierwszym posiedzeniu Rada Główna V kadencji.

NOWA

RADA GŁÓWNA

W dniu 28 października br. odbyły się na Politechnice Warszawskiej zebrania elektorów (wybranych w uczelniach technicznych w całym kraju) celem wyboru członków Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Informujemy że w gronie profesorów i doktorów habilitowanych wybrany został prof. Andrzej Hałas (Wydział Elektroniki, I-25), natomiast z grona doktorów - dr Ludomir Jankowski (Wydział Mechaniczny, I-16).

Pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady odbędzie się w dniach 2 i 3 grudnia br.

Jednocześnie przypominamy, że w skład Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego wchodzi: profesorowie i doktorzy habilitowani w liczbie 35 osób (8 osób reprezentujących szkoły techniczne), doktorzy - 10 osób (w tym dwóch przedstawicieli szkół technicznych) oraz studenci - 5 osób.

Do kompetencji Rady Głównej należy m.in.: ustalenie tzw. minimów wymagań programowych, warunki utworzenia i prowadzenia kierunków studiów, liczby stanowisk profesorów, warunków nadawania tytułów zawodowych. Ponadto Rada Główna opiniuje projekty aktów prawnych dotyczących badań naukowych, szkolnictwa wyższego, stopni i tytułów naukowych, wskazuje kierunki rozwoju szkolnictwa wyższego, opiniuje kryteria przyznawania uczelniom dotacji. (lj)

PRZEDSTAWICIELE

TECHNICZNYCH I MORSKICH UCZELNI W RADZIE GŁÓWNEJ

Profesorowie: Andrzej Hałas (PWr), Janusz Kawecki (PKr.), Andrzej Oleś (AGH), Jerzy Osiewski (PW), Ryszard Parkitny (PCzest.), Stanisław Skoczowski (PSzcz.), Józef Kazimierz Sułkowski (PŚl.), Janusz Turowski (PŁ), Doktorzy: Anna Walentyna Jankowska (PW), Ludomir Jerzy Jankowski (PWr)

INNI

WROCŁAWIANIE

W RADZIE GŁÓWNEJ

Prof. dr hab. Paweł Kowalski (AWF), prof. dr hab. Andrzej Morawiecki (UWr.), dr Ewa Mróz (AM Wr.)

NOMINACJE

PREMIERA DO KBN

Premier Waldemar Pawlak wyznaczył do składu KBN kadencji 94/97 ministrów: Borowskiego (SLD), Łuczaka (PSL), Śmietankę (PSL), Pola (UP) i szefa CUP-u Pietrewicza.

Obecnie trwa akcja zgłaszania kandydatów na członków KBN nowej kadencji z poszczególnych jednostek mających uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

Z S E N A T U

III POSIEDZENIE SENATU

(18.11.93)

• Pod nieobecność JM Rektora posiedzeniu przewodniczył prorektor **prof. W. Majewski**. Dziekan Wydziału Mechanicznego, **prof. J. Koch** zreferował wnioski o mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego **prof. dra hab. inż. Zdzisława Gabryszewskiego** i **prof. dra hab. inż. Mariana Nowaka**. Oba wnioski zostały przez Senat przyjęte zdecydowaną większością głosów. Dziekan Wydz. Górniczego, **dr hab. L. Gładysiewicz** przedstawił wniosek o mianowanie na stanowisko profesora zwyczajnego **prof. dra hab. inż. Andrzeja Strumińskiego**. Wniosek przyjęto jednogłośnie. Dziekan Wydz. Elektroniki, **prof. A. Mulak** przedstawił wniosek o mianowanie na stanowisko profesora ndzw. Politechniki Wrocławskiej **dra hab. inż. Jana Magotta**. Podkreślił przy tym, że kandydat uczestniczył w rzeczywistym konkursie na to stanowisko, gdyż miał kontrkandydata. Senat przyjął ten wniosek w głosowaniu zdecydowaną większością głosów. **Prof. J. Koch** zreferował wnioski o mianowanie na stanowisko profesora ndzw. **dra hab. inż. Romualda Będzińskiego** i **dra hab. inż. Eugeniusza Rusińskiego**. Senat przyjął oba wnioski zdecydowaną większością głosów.

• W sprawie przedstawionego projektu Regulaminu Pracy Senatu głos zabrał **prof. J. Zdanowski**. Zauważył potrzebę stworzenia Regulaminu Pracy Komisji Senackiej, a nawet wielu regulaminów dla różnych komisji. Zaproponował też utworzenie Prezydium Senatu złożonego z przewodniczących wszystkich Komisji (mimo że ciało takie istniało w minionych kadencjach, zrezygnowano z niego później). Podkreślił znaczenie wprowadzonego do projektu Regulaminu dyscyplinującego punktu 6.2, który mówi, że w razie trzykrotnej nieusprawiedliwionej nieobecności członka Senatu, Rektor występuje do gremium wybierającego danego członka Senatu o dokonanie ponownego wyboru. **Dr hab. M. Soroka** wyraził pogląd, że w razie 3-krotnej (nawet usprawiedliwionej) nieobecności należałoby skreślać danego senatora z listy uczestników, gdyż procedura wyborcza jest trudna, a punkt 104 Statutu Uczelni pozwala na przyjęcie każdej uchwały. Uznał on też, że punkt 6.3 projektu Regulaminu dzieli członków Senatu na lepszych (tj. wchodzących w skład Senatu z racji pełnionych funkcji) i gorszych (przedstawiciele grup pracowniczych i studentów). Prawo do wyznaczenia na posiedzenie swego zastępcy z głosem doradczym powinno być przyznane wszystkim albo nikomu. **Prof. M. Piekarski** stwierdził, że **prof. J. Zdanowski** zajął się niepotrzebnie regulaminami komisji, natomiast zapomniał o trybie powoływania komisji. Uznał pkt 6.2 za zbyt restrykcyjny, gdyż do głosowań wystarczy 2/3 uczestników. Zaproponował modyfikację: "trzykrotnej nieusprawiedliwionej nieobecności". **Prof. J. Koch** uznał propozycję dyscyplinowania za nierozsądną ze względu na możliwość kolizji obowiązków.

Dr H. Szarski, przedstawiciel studentów **P. Kocyana** i **prof. T. Winnicki** zgłosili uwagi redakcyjne.

Dr R. Radomski przypomniał, że Senacka Komisja Oceniająca jest powoływana w szczególności trybie (muszą wchodzić w jej skład przedstawiciele wszystkich wydziałów nie należący do komisji niższego szczebla), co trzeba uwzględnić w regulaminie. **Prof. M. Piekarski** uznał, że pkt 10 Przepisów Wewnętrznych powinien znaleźć się też w regulaminie Senatu. **Dr hab. M. Soroka** wracając do punktu 6.2 projektu Regulaminu oświadczył, że nie ma sensu wprowadzanie prze-

pisów, których nie można wyegzekwować. **Prof. J. Zdanowski** ocenił takie działanie jako niedopuszczalne usuwanie z funkcji. **Prof. H. Hawrylak** wyraził oburzenie, że w ogóle zachodzi potrzeba wprowadzania takich regulacji, a szczególnie negatywnie odniósł się do utrwalania ich na piśmie, jako że stwarza to negatywny obraz elity Uczelni. **Prof. J. Zdanowski** prosił o przegłosowanie punktu 4.5, gdyż przyjęcie go oznacza zmianę w Statucie. W głosowaniu przyjęto pkt 4.5 (57:1:1).

W dyskusji nad punktem 6.2 **dr hab. M. Soroka** wezwał do nieemocjonalnego zanalizowania sytuacji i odwołanie się raczej do argumentów prawnych niż do etosu. Podtrzymał swoją propozycję wersji punktu 6.2. **Prof. M. Piekarski** zdecydował się na propozycję skreślenia tego punktu. W głosowaniu Senat przyjął wersję zawartą w projekcie Regulaminu (39 głosów, pozostałe wnioski uzyskały odpowiednio 1 i 17 gł.).

W sprawie punktu 6.3 **dr hab. M. Soroka** sprecyzował, że proponuje uchylenie prawa przysyłania zastępców na posiedzenia Senatu wobec wszystkich uczestników obrad. Spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem **prof. J. Kocha**, który uznał za naturalne zastąpienie dziekana przez prodziekana.

W głosowaniu przyjęto całość Regulaminu (56:0:3).

• **Prorektor W. Majewski** zreferował projekt Kierownictwa Uczelni zwiększania wynagrodzeń nauczycieli akademickich ponad wysokość ustaloną w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej. Zwiększenie miałyby nastąpić jednorazowo w ramach 25% środków przyznanych na działalność statutową i badania własne w 1993 r., a dotychczas niewykorzystanych. Wynagrodzenie to przyznawane byłoby za szczególnie rzetelnie i efektywnie wykonywanie zadań, wyróżnianie się w pracy badawczej oraz inicjatywę w realizacji zleceń badawczych finansowanych z w/w środków. Wysokość kwot zatwierdzałyby dziekan na wniosek kierownika zlecenia zaakceptowany przez kierownika odpowiedzialnej jednostki organizacyjnej Uczelni. **Prof. W. Majewski** stwierdził, że projekt ten był już omawiany na posiedzeniach Komisji ds. Finansowania Badań Naukowych i Komisji Finansowej. Zgłaszano tam różne wątpliwości, ale wynik głosowania był pozytywny: 9:5:3. Na Kolegium Dziekanów **JM Rektor** prosił o opinie Rad Wydziałów. Nadeszło ich kilka, przy czym Wydziały ME, BLiW i PPT oceniły wniosek pozytywnie, Wydz. Elektryczny "pozytywno-negatywnie", a Wydz. Chemii i Architektury negatywnie. Na spotkaniu Prorektora ds. Nauki z dyrektorami instytutów i prodziekanami ds. nauki ogólna opinia była pozytywna z zastrzeżeniem, że podwyżki nie będą obligacyjne.

Prof. J. Koch oświadczył, że negatywna opinia Rady Wydz. Mechanicznego wynika zarówno z braku wolnych środków finansowych, jak niechęci do precedensowej decyzji powodującej przejadanie pieniędzy, które można wykorzystać na badania. Przypomniał, że choć obecnie Uczelnia ma nadwyżki finansowe, należy spodziewać się, że pieniądze z KBN wpłyną pod koniec I kwartału. Za rozsądny zapas uznał 15% środków. Zaproponował, by zbadać, dlaczego niektóre instytuty mają jeszcze nierozdysponowane tak poważne zasoby finansowe. **Dr M. Michalewska** przedstawiła opinię ZNP: należałoby zwiększyć z dotacji budżetowej wynagrodzenia zasadnicze wszystkich nauczycieli akademickich o 5% powyżej stawek MEN, co stworzy właściwą proporcję płac między nauczycielami akademickimi i innymi pracownikami Uczelni. Ponieważ

jednak jednorazowa podwyżka wynagrodzeń nie może objąć wszystkich nauczycieli akademickich, a dysponenci środków finansowych nie przewidywali wcześniej takiej możliwości. ZNP nie uważa tegorocznej podwyżki za właściwą i proponuje, by zaoszczędzone środki wykorzystać w przyszłym roku. Związek dostrzega też potrzebę wypracowania prawnych możliwości płacenia honorariów ze środków na działalność statutową i badania własne. **Prof. T. Winnicki**, który uczestnicząc w posiedzeniu połączonych komisji senackich poparł wniosek, obecnie wyraził obawę, że zatwierdzenie go grozi stworzeniem fałszywej motywacji do preeliminowania środków. **Dr W. Jabłoński** przypomniał, że wiele uczelni (Politechnika Warsz., AGH, Uniwersytet Poznański, Szkoła Główna Handlowa) stosuje już system zwiększania wypłat. Uznał za niekorzystne wprowadzanie tej zasady tuż przed końcem roku. Zauważył potrzebę sprecyzowania źródła finansowania. W imieniu "Solidarności" zaproponował by: (1) wypłaty dotyczyły osób pracujących przy zleceniach finansowanych z działalności statutowej, (2) wypłaty były przeznaczone nie tylko dla nauczycieli akad., a wszystkich pracujących przy zleceniu, (3) decyzja powinna być podejmowana w zespole realizującym zlecenie. **Prof. M. Piekarski** ocenił jako korzystniejsze, ze względu na narzuty, umów o dzieło. Inicjatywę Kierownictwa Szkoły uznał za przejaw braku koncepcji co do wykorzystania środków. **Prof. W. Majewski** odparł, że środki te są w gestii nie Kierownictwa Szkoły, a poszczególnych dziekanów. W związku z propozycją **prof. L. Martana** przesunięcia dyskusji w tej sprawie na inne posiedzenie, **dr. L. Jankowski** stwierdził, że takie podejście może zostać źle odebrane przez opinię publiczną. W głosowaniu Senat zdecydował o kontynuowaniu debaty (38:12:9). Zdaniem **dra hab. P. Kafarskiego**, planowana podwyżka będzie potraktowana jako 14-ta pensja, nie będzie stanowiła czynnika motywacyjnego, natomiast spowoduje dotkliwy brak środków na badania, zwłaszcza w tych instytutach, które mają duże wydatki na aparaturę i materiały. Trudno oczekiwać po skromnie sytuowanych pracownikach, by zdobyli się na droższy sprzęt kosztem swoich dochodów. **Prof. A. Mulak** wyraził troskę o los dziekanów, którzy odmawiając pieniędzy na wypłaty staną wobec gniewu społecznego. **Dr J. Mejer** ("S 80") uznał za właściwe, by przedstawić wniosek w nowym roku. **Prof. W. Majewski** był zdania, że wniosek i tak wróci pod obrady, bo środowisko będzie naciskać na wypłaty. Przyjęcie uchwały nie wprowadzi dużych zmian, bo kierownicy mogli dotąd wydatkować 75% funduszy. Co do zróżnicowania wypłat między pracownikami, uważał, że system wypłacania honorariów przyzwyczaił pracowników do znacznego zróżnicowania dochodów.

Senat w głosowaniu odrzucił propozycję Kierownictwa Uczelni (19:34:6).

• Głosowanie nad składem komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli akademickich, dla studentów i odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów nie pozwoliły wyłonić ich składów w pierwszym głosowaniu. Zakończenie głosowania nastąpi na następnym posiedzeniu.

• Senat zatwierdził poszerzenie składu Komisji ds. Rozwoju Kadr Naukowych o osoby **prof. J. Stańdy** (W-9, I-20) i **prof. Z. Olszaka** (W-11, I-18), zaś Komisji ds. Dydaktyki i Spraw Studenckich o **prof. J. Rutkowskiego** (W-7, I-15). Wynik głosowania: 52:0:0.

• Powołano dyrektorów Filii PWR.: w Legnicy (F1) **dra inż. H. Bartoszewicza**, w J.Górze (F2)

Z S E N A T U

dra inż. M. Pawłowskiego i w Wałbrzychu (F3) dr inż. Ryszarda Kabate.

• **Prof. W. Majewski** przedstawił problem wypłat wynagrodzeń za projekty wynalazcze: wg regulaminu wszystkie wypłaty są obciążone 40%-wym podatkiem od dochodu. Obniża to znacznie realny dochód. Korzystne warunki pod względem podatkowym stwarza prawo wynalazcze, ale pozwala ono wypłacać korzyść finansową twórcom (współtwórcom) jedynie przez 3 lata. W poprzednim wariancie okres ten mógł się rozciągać nawet do 15 lat. **Prof. M. Hardygóra** wyjaśniła, że chodzi tu o przygotowanie poprawek do nowego regulaminu, jako że Pani Kwestor dostrzega w proponowanym systemie wypłat na podstawie prawa wynalazczego możliwość strat. Pani **C. Palczak** przypomniła, że poprzednio istniała możliwość płacenia wg określonych zasad. W maju 1993 zmieniono ustawę, która jednak stwarzała niejasności interpretacyjne. Ostatecznie dopiero pismo Ministerstwa Finansów z 22.09.93 wyjaśnia sposób interpretacji (40% podatek). Politechnika odwołała się w tej sprawie, ale skutek nie jest jeszcze znany. Teraz dopiero można rozważać możliwość utworzenia uczelnianego funduszu wynalazczego zamiast funduszu nagród. Należy dodać, że obowiązujących zasad nie można zmienić w wypadku już zawartych umów; nowe regulacje mogą zostać odniesione do umów późniejszych niż maj 93r. **Prof. J. Koch** zaproponował, by zawiesić dyskusję do chwili ostatecznego wyjaśnienia przepisów, a tymczasem przekazać sprawę do komisji. Wniosek został przyjęty: (47:0:4).

• **Prof. R. Rogala**, Proroktor ds. Ogólnych, przedstawił problem odkupienia od spółki "Kowary" pawilonu przy ul. Chełmońskiego 12, znajdującego się na działce budowlanej będącej

własnością PWr. Pawilon został postawiony przez spółkę "Kowary" na fundamentach zbudowanych przez PWr. Umową z 12.12.87r. oddano spółce teren w dzierżawę na 20 lat. Obecnie spółka z powodu kłopotów finansowych zamierza sprzedać pawilon. Politechnika nie chce sprzedać gruntu, gdyż: (1) na sąsiednich parcelach znajdują się Studium WF i I-8, (2) można czerpać korzyści z dzierżawy pawilonu - obecny użytkownik płaci wysoki czynsz. Ze względu na wartość transakcji (2,7 mld zł), potrzebna jest na nią zgoda Senatu. Na pytanie **prof. Piekarskiego** o warunki wyceny, **prof. W. Majewski** wyjaśnił, że wybrano 2 rzeczoznawców z listy wojewody. Uzgodniono cenę odpowiadającą niższej wartości wyceny. **Prof. J. Zwoździak** zapytał o przyszłego użytkownika pawilonu. **Dyr. A. Kaczowski** poinformował, że obecny użytkownik płaci czynsz 400 mln rocznie, ale istnieje możliwość wypowiedzenia tej umowy w razie znalezienia korzystniejszego rozwiązania. Odpowiadając na pytanie **prof. L. Martana** o środki na ten cel, powiedział też, że Politechnika ma takie środki i jest korzystne zainwestowanie ich przed końcem roku z przyczyn podatkowych. Senat w głosowaniu wyraził zgodę na zakupienie pawilonu (48:0:3).

• Ponieważ MEN zwróciło się do JM Rektora o przedstawienie opinii Uczelni na temat proponowanych zmian w Ustawie o Szkolnictwie Wyższym i Ustawie o Tytule Naukowym i Stopniach Naukowych, potrzebna jest komisja specjalna, która opracuje opinie przedstawiane przez poszczególne Wydziały. Senat postanowił, że zajmie się tym Komisja Statutowa (45:3:4).

• **Prof. Z. Kremens** przypomniał wniosek przedstawiciela studentów, **J. Rodrigueza** by powołać komisję ds. rekrutacji na rok akademicki 94/95.

Wyraził wątpliwość, czy jest potrzebna specjalna komisja, gdy rekrutacja jest regulaminowym przedmiotem prac Komisji ds. Studenckich. Wnioskodawca jako członek tej komisji może przedstawić w niej odpowiednie interpelacje. Jako proroktor ds. Dydaktyki i Spraw Studenckich, **prof. Z. Kremens** oświadczył, że przekazał już dziekanom wstępną koncepcję rekrutacji. **J. Rodriguez** wyjaśnił, że nie chodzi mu o powołanie specjalnej komisji, a jedynie o pilne rozpatrzenie problemu.

• **Dr hab. M. Soroka** zgłosił interpelację w sprawie kosztów ponoszonych przy eksploatacji pomieszczeń Centrum Kształcenia Ustawicznego. Również **prof. M. Piekarski** zapytał o tytuł własności tego budynku. **Dyr. A. Kaczowski** wyjaśnił, że budynek był uprzednio użytkowany przez PWr., a 1,5 miesiąca temu został korzystnie zakupiony od miasta.

• W ramach wolnych wniosków **prof. J. Koch** zaproponował, by przedstawiać regularnie informacje o działalności fundacji na Uczelni. **Dr H. Szarski** zachęcił, by korzystać z baz danych w Bibliotece Głównej - do końca roku jest to bezpłatne. Poinformował też o ciekawej wystawie katalogów wydawnictw niemieckich na antresoli nad czytelnią główną. **Prof. J. Zwoździak** zawnioskował, by Kierownictwo Uczelni przedstawiło plan zagospodarowania nabytego budynku na ul. Chełmońskiego 12. **Dr T. Gudra** zaproponował, by usprawnić działanie elektronicznego systemu do głosowania, który tym razem sprawiał wyjątkowe niespodzianki.

Na następne posiedzenie Senat zbierze się w przeddzień wigilii Bożego Narodzenia 23 grudnia o godz. 9.15.

(mk)

Święto...

cd. ze str. 1

osób z Wydz. Architektury, 1 z Wydz. Budownictwa Lądowego i Wodnego, 8 z Wydz. Chemicznego, 7 z Wydz. Elektroniki, 4 z Wydz. Elektrycznego, 6 z Wydz. Inżynierii Środowiska, 2 z Wydz. Mechaniczno-Energetycznego, 4 z Wydz. Mechanicznego i 3 z Wydz. Podstawowych Problemów Techniki.

Wręczono też 4 nagrody Ministra Edukacji Narodowej, 12 nagród Senatu. Nagrody JM Rektora otrzymały 324 osoby, z tego 242 - nagrody indywidualne, a 82 - zespołowe. (Spośród tych nagród 225 przyznano za osiągnięcia zawodowe, a 99 - za dydaktyczne.) Wśród osób, którym przyznano Złote Odznaki Politechniki Wrocławskiej, znalazł się prof. Henry Enck (*na zdj.*), pełnomocnik prezydenta CCSU ds. współpracy międzynarodowej.

Przedstawiciel Wojewody Wrocławskiego udekorował złotymi krzyżami zasługi 20 osób, srebrnymi - 4, a brązowymi - 2.

Święto zostało wzbogacone **biegiem ulicznym** wokół Politechniki o Puchar

Rektora oraz popołudniowymi imprezami sportowymi.

Uroczystości na Uniwersytecie miały swój główny punkt w postaci 4 doktoratów honoris causa: z astronomii rentgenowskiej dla prof. John.L. Culhane, z polonistyki dla prof. Daniela Beauvois, sławisty i historyka z Lille, a także dla dwóch Polaków działających od II wojny światowej na emigracji: prof. Piotra Wandycza, historyka z USA i prof. Zbigniewa A. Pelczyńskiego, ekonomisty i politologa z Oxfordu, zaangażowanego w prace wielu towarzystw i instytutów, konsultanta EWG, komisji Konstytucyjnej Sejmu RP, założyciela Fundacji im. Stefana Batorego.

Szczególnie interesujące wydają się słowa profesora Pelczyńskiego, który w swoim wystąpieniu wyraził obawę, że uczelnie polskie, które przez długie lata były ostoją wolności, zamykają się dziś we własnym środowisku, zamiast kierować uwagę na społeczeństwo. Dostrzegł też potrzebę rewolucji managerskiej. Wyraził wolę wspierania tych inicjatyw.

W czasie uroczystości prof. Tadeusz Bober, rektor AWF, otrzymał nagrodę Kolegium Rektorów w uznaniu jego za-

ślug naukowych i organizacyjnych zmierzających do integracji środowiska akademickiego. Podkreślono też jego działalność opozycyjną w latach osiemdziesiątych. Nagrodą tą był obraz Stanisława Kukli.

Uroczystości towarzyszył występ chórów akademickich: Akademii Medycznej Feichtinum pod dyr. Zofii Urbanyi-Krasnodębskiej, Uniwersytetu Wrocławskiego - Gaudium pod dyr. Alana Urbanka i Politechniki Wrocławskiej pod dyr. Piotra Ferensowicza. Studenci PWST: Magdalena Nieć i Michał Wierzbicki zaprezentowali utwory poetyckie.

Następnego dnia odbyła się w Auli Leopoldyńskiej **dyskusja panelowa**, w której wzięli udział trzej doktorzy h.c.: prof. D. Beauvois, prof. P. Wandycz i prof. Z.A. Pelczyński. Dyskusję prowadził prof. W. Wrzesiński. Tematem była rozbieżność między dobrym poziomem specjalistycznych prac naukowych na temat Polski i złą jakością wiadomości na ten sam temat w opracowaniach encyklopedycznych i popularnych.

Zdjęcia K. Mazur

(mk)

25 LAT WYDZIAŁU GÓRNICZEGO

Idea powołania studiów górniczych związana jest z naszą Uczelnią od początku jej reaktywowania pamiętnym dekretem z 24 sierpnia 1945 r., bowiem wśród czterech powstałych wydziałów był Wydział Hutniczo-Górnicy. Jego dziekanem został światowej sławy geolog prof. Józef Zwierzycki, a siedzibą dzisiejszy budynek B -1. Nieprzewidywane w owym czasie trudności kadrowe spowodowały, iż kształcenia studentów górnictwa nie podjęto, wydział został rozwiązany (uchwała Senatu Uniwersytetu i Politechniki z 19 lipca 1946 r.), a ponemieckie urzędnicy b. wydziału górniczego przekazano Politechnice Śląskiej.

Kolejna próba to utworzenie Oddziałów Górniczych przy Wydziale Elektrycznym i Mechanicznym oraz Samodzielnego Studium Węgla Brunatnego przy Oddziale Chemii Technicznej (decyzja Senatu z 23 marca 1950 r.). Powołano wówczas 6 katedr górniczych, a w roku akadem. 1950/51 przyjęto na studia górnicy

6 listopada 1993 r. największe audytorium w gmachu NOTU (poprzednia siedziba Wydziału) z trudem pomieściło zaproszonych gości i ponad 250 - osobową grupę najwierniejszych jego absolwentów. W trakcie akademii upamiętniającej jubileusz 25 - lecia, dziekan, dr hab. Lech Gładysiewicz przedstawił ważniejsze dokonania Wydziału oraz przypomniał postaci prof. Wincentego Czechowicza, następnie prof. Stanisław Dmitruk przybliżył zebrany kierownik Oddziału Górnictwa Odkrywkowego, pierwszego dziekana prof. Zdzisława Gergowicza i doc. Mieczysława Jokiela, który przez trzynaście lat piastował funkcję prodziekana. Życzenia dalszego owocnego rozwoju w imieniu władz i społeczności akademickiej przekazał prorektor prof. Ryszard Rogala. Prorektor przypomniał, że najcenniejszym prezentem jaki otrzymał Wydział na swoje 25-lecie jest nowa siedziba przy pl. Teatralnym 2, pierwszy, własny wydziałowy dom. Odczytano telegramy z życzeniami z kraju i zagranicy. Z nieukrywaniem wzruszeniem wyrazi wdzięczności i dalszych sukcesów przekazywali absolwenci, dziś dyrektorzy kopalń. Od momentu powstania Wydział

Górnicy wraz z filiami legnicką i wałbrzyską ukończyło 1477 osób, w tym 1224 z dyplomem mgra inżyniera (studia stacjonarne i uzupełniające magisterskie), 253 z dyplomem inżynierskim (studia zaoczne i wieczorowe), a dwuletnie Studium Techniczne ukończyło 23 słuchaczy. Wydział ma swoich absolwentów prawie w każdym polskim zakładzie górnicy,

łącznie 113 studentów. Spośród nich promowano pierwszych absolwentów specjalności górnicy-mechanicznej. I tym razem nie udało się pokonać pewnych trudności formalnych i oddziały te zostały zlikwidowane (decyzja Min. Ośw. i Szk. Wyż. z 30 kwietnia 1954 r.).

Faktycznym inicjatorem i promotorem studiów górniczych w naszej Uczelni z początkiem lat sześćdziesiątych, dla dynamicznie rozwijających się kopalń węgla brunatnego, rud miedzi i surowców skalnych, był ówczesny dyrektor techniczny Zjednoczenia Przemysłu Węgla Brunatnego, wybitny organizator i senior górnictwa dolnośląskiego mgr inż. Wincenty Czechowicz. Jego działania oraz poparcie władz uczelni i licznej grupy osób współpracujących z przemysłem górnicy (I. Kisiel, Z. Gergowicz, H. Hawrylak, S. Gładysz, W. Gogolewski, M. Napierała, T. Żur i in.) doprowadziły do utworzenia z dniem 4 grudnia 1964 r. Oddziału Górnictwa Odkrywkowego przy Wydziale Budownictwa Lądowego, przekształconego następnie 1 września 1968 r. w samodzielny Wydział Górniczy [M. Jokiela, Sigma - 160/1988 s. 24].

wielu pracuje za granicą. Najliczniejsza grupa zatrudniona jest w Legnicko-Głogowskim Okręgu Miedziowym,

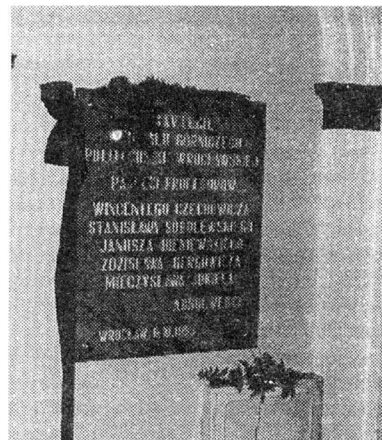
wielu pracuje w kopalniach węgla brunatnego (dyrektorami kopalń ADAMÓW, KONIN i TURÓW są absolwenci Wydziału), w dolnośląskim górnicy surowców skalnych i placówkach badawczo-projektowych (CUPRUM, POLTEGOR), kilkana-

ście osób zajmuje wysokie stanowiska w górnicy australijskim, kanadyjskim i w RPA. Kilku absolwentów pełni odpowiedzialne funkcje w administracji państwowej, np. dr hab. Wiesław Kotarba - prezes Urzędu Patentowego RP, mgr inż. Andrzej Głapiński w Państwowej Inspekcji Pracy. Stopnie doktorskie uzyskało 59 absolwentów, a doktora habilitowanego 5. Na stanowiskach profesora zatrudnione są 3 osoby: Monika Hardygóra - Politechnika Wroclawska, Stefan Płaneta - Universite Laval, Quebec, Józef Szymański - University of Alberta, Edmonton. Bezpośrednio po akademii odbył się IV Zjazd Stowarzyszenia Absolwentów Wydziału Górniczego. Ogromna większość absolwentów utrzymuje nadal emocjonalne i zawodowe więzi z Wydziałem, stąd SAWG pod przewodnictwem dra Marka Sikory był głównym organizatorem obecnego jubileuszu. Staraniem Stowarzyszenia została wydana Księga Pamiątkowa. To starannie zredagowane wydawnictwo obejmuje spis wszystkich absolwentów, aktualne dane o Wydziale, kalendarium SAWG, wspomnienia. Prof. Tadeusz Żur na łamach Księgi przedstawił nieznane szerzej do tej pory fakty poprzedzające powstanie Wydziału. Stowarzyszenie ufundowało tablicę upamiętniającą swych zasłużonych Nauczycieli, profesorów: Wincentego Czechowicza, Stanisława Sobolewskiego, Janusza Bieniewskiego, Zdzisława Ger-

gowicza i Mieczysława Jokiela. Jednej z sal wykładowych nowej siedziby Wydziału nadano imię prof. W. Czechowicza. Odstąpienia tablic dokonały najbliższe osoby zasłużonych profesorów i Honorowy Członek SAWG prof. Stanisław Dmitruk. Spotkania roczników i Bal w Klubie Oficerskim zakończyły srebrny jubileusz Wydziału.

Wydział Górniczy

Politechniki Wroclawskiej jest integralną częścią polskiego górnicy. Los jego 303 obecnych studentów związany będzie w przyszłości z kondycją krajowego przemysłu surowcowego.



Zakończenie kadencji Rady Głównej

Wystąpienie Przewodniczącego Rady Głównej na Posiedzeniu Plenarnym

Dobiegła końca IV kadencja Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Upoważnia mnie to - i zobowiązuje - do złożenia sprawozdania. Mam nadzieję, iż nie wywołam protestów z tego powodu, że nie będzie to sprawozdanie formalne, a raczej zbiór osobistych refleksji nad naszą działalnością oraz - raczej nieśmiało - próby jej podsumowania. Nieśmiało - bo przecież podsumowywać nas będą nasi wyborcy i ich następcy.

Przypomnijmy, że IV kadencja Rady Głównej - pierwsza w wolnej Polsce - rozpoczęła się dwa miesiące po uchwaleniu nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Początkowo w naszej pracy dominowała więc ocena aktów wykonawczych. Co prawda obecna ustawa przyznaje Radzie głównie uprawnienia opiniodawcze, niemniej - przynajmniej w początkowym okresie - opinie nasze miały dość duży wpływ na kształt zarządzeń ministerialnych. W ciągu mniej więcej roku udało się doprowadzić do wydania większości koniecznych dokumentów. Tylko kilka z nich resort musiał zmieniać w wyniku głośnych protestów, co chyba wypada uznać za sukces.

Spośród pozostałych problemów, nad którymi pracowaliśmy, wymienię siedem.

(i) Ustaliliśmy nową, znacznie zredukowaną listę kierunków studiów. Wynik okazał się kontrowersyjny. Z jednej strony z zadowoleniem przyjęto likwidację licznych kierunków "branzowych". Z drugiej strony wyższe uczelnie zdecydowanie broniły swojej autonomii. Spór obecnie nieco ucichł, ale tli się dalej i dlatego wydaje mi się, że problem kierunków studiów będzie musiał być podjęty na nowo przez Radę następnej kadencji. Bowiemy reforma, którą przeprowadziliśmy jest tylko połowiczna: w dalszym ciągu mamy wiele odizolowanych kierunków studiów i od samego początku uczymy młodzież w dosyć wąskich specjalnościach. Warto więc rozważyć ponownie możliwość utworzenia znacznie mniejszej liczby, ale za to bardzo szerokich kierunków.

(ii) Usiłując bronić znaczenia i prestiżu tytułu profesorskiego (znaczenie nadszarpniętego wprowadzeniem stanowiska profesora nadzwyczajnego w miejsce docenta), ustaliliśmy proporcje pomiędzy liczbą profesorów zwyczajnych i nadzwyczajnych zatrudnianych w ramach dotacji budżetowej. Miało to pewien korzystny wpływ, ale oczywiście nie mogło całkowicie zniwelować skutków fatalnego rozwiązania ustawowego. Sądzę, że przygotowując nowelizację ustawy, należy do tej sprawy koniecznie powrócić.

(iii) Ustaliliśmy kryteria kadrowe dla prowadzenia przez uczelnię studiów magisterskich i zawodowych. Weszły one w życie 1 października 1993. Uważam ich sformułowanie za ważny krok w próbach podniesienia poziomu kształcenia w naszych uczelniach. Jest to jednak jedynie krok pierwszy (był on zresztą krytykowany jako zbyt formalny) i dalsza praca w tym kierunku winna być kontynuowana. Dlatego Rada zaproponowała nowy system oceny jakości nauczania w szkołach wyższych i zorganizowała dyskusję na ten temat w środowiskach uczelnianych. Wynikiem jest projekt "założeń" takiej oceny, który przedstawiamy kierownictwu resortu i rektorom, licząc, że stanie się on podstawą dalszych działań.

(iv) Już z początkiem 1991 r. opracowaliśmy algorytm podziału budżetu na cele dydaktyczne. Przypomnę jego podstawowe zasady: finansowanie proporcjonalne do liczby studentów z uwzględnieniem poprawek na koszty i jakość kształcenia. W sprawę tę włożyliśmy wiele pracy, niestety z mizernym skutkiem: przez dwa lata nasze postulaty były przez resort po prostu ignorowane, a budżet dzielony "po staremu". Ostatnia propozycja resortu

uwzględnia jednak niektóre elementy naszych propozycji, więc może nie cały wysiłek poszedł na marne.

(v) Przeprowadziliśmy ogólnopolską dyskusję na temat ewentualnej nowelizacji ustaw o tytule naukowym i o stopniach naukowych, oraz o szkolnictwie wyższym. Na podstawie wypowiedzi ogromnej większości uczelni, uzyskano dość wyraźne sprecyzowanie stanowisk w obu sprawach. Były one podstawą uchwał Rady odrzucających projekty przedstawione resort w 1992 r. Co ważniejsze, wyniki tej dyskusji mogą być użyte w ewentualnej przyszłej nowelizacji ustaw.

(vi) Zupełnie nowym zadaniem stało się opiniowanie projektów tworzenia prywatnych szkół wyższych. Zaopiniowaliśmy pozytywnie ok. 30 wniosków. Szkoły te istotnie powstały i stanowią pozytywne uzupełnienie dlaszkółpaństwowych. Brakuje jeszcze co prawda skutecznego systemu ich kontroli, ale - pod stałym naciskiem Rady - resort rozpoczął już jej organizowanie.

(vii) Do niewątpliwych sukcesów Rady należy również uzyskanie pewnych ustępstw ministerstwa finansów w interpretacji przepisów podatkowych w stosunku do osób wyjeżdżających za granicę w ramach międzynarodowej wymiany naukowej. Sprawa ta nie została jednak zakończona i pozostało na jedynie pozostawić ją do realizacji przez naszych następców. Należy podkreślić, że podejście resortu finansów jest (było?) wyjątkowo nieprzychylnie i pełne uprzedzeń, co bardzo utrudnia rzeźwczą dyskusję.

Oprócz wymienionych wyżej spraw "bieżących", Rada podjęła też dyskusję na temat problemów o dłuższym horyzoncie czasowym.

W październiku 1992 uchwaliliśmy stanowisko w sprawie "strategicznego kierunku rozwoju szkolnictwa wyższego". Postulujemy w nim dwukrotne zwiększenie liczby studentów w okresie dziesięciu lat i niezwłoczne przystąpienie do opracowania programu realizacji tego planu. Moim zdaniem jest to zadanie o podstawowym znaczeniu dla przyszłości Polski i dlatego pozwólcie Państwo, że wykorzystam tę okazję dla przedstawienia kilku tez do dalszej dyskusji na ten temat.

(a) Zwiększenie liczby studentów nie może odbywać się kosztem obniżania jakości kształcenia. Dlatego konieczna jest kontrola jakości, a więc przede wszystkim zorganizowanie powszechnego systemu oceny jakości kształcenia w polskich uczelniach (być może w oparciu o "założenia" opracowane przez Radę Główną). Uważam to za pierwszoplanowe zadanie resortu na najbliższą przyszłość, ponieważ brak takiego systemu uniemożliwia jakkolwiek głębszą reformę szkolnictwa wyższego w Polsce.

(b) Zwiększenie liczby studentów musi z konieczności dotyczyć przede wszystkim studiów innych niż magisterskie. Należy więc wprowadzać wiele różnorodnych form studiów: dwu-, trzy- i pięcioletnich, kończących się odpowiednimi dyplomami. Ważne wydaje mi się zwłaszcza opracowanie i wprowadzenie w życie rozsądnej koncepcji studiów dwuletnich.

(c) W rozwijaniu poszczególnych kierunków i form studiów, podstawowym kryterium winno być zapotrzebowanie ze strony młodzieży, oraz możliwości kadrowe i organizacyjne szkół wyższych. Za szczególnie szkodliwe uważałbym kierowanie się tzw. przydatnością społeczną poszczególnych zawodów. Mówię "tak zwaną", bo nikt - moim zdaniem - nie jest w stanie takiej przydatności odpowiedzialnie określić.

(d) Resort winien, w porozumieniu z uczelniami, podjąć natychmiast pracę nad PROGRAMEM takiego rozwoju szkolnictwa wyższego (wraz z kon-

sekwencjami organizacyjnymi, kadrowymi i finansowymi). Ponadto winien być też powołany zespół niezależnych ekspertów z tym samym zadaniem. Oczywiście powstaje uzasadnione pytanie, czy tworzenie tego rodzaju planów ma w ogóle sens, skoro w tej chwili szkolnictwo wyższe przeżywa ogromne trudności.

Trudno jednak równocześnie nie zauważyć, że w społeczeństwie polskim budzi się zainteresowanie wykształceniem, a pogląd, że "studia nic nie dają" chyba zaczyna zanikać. Dowodem tego jest zarówno znaczny wzrost liczby studentów, jak i gwałtowny rozwój uczelni prywatnych. Ale już widać bariery, których się nie da przeskoczyć: przede wszystkim finansowe, ale i organizacyjne. Wiele spraw wymaga więc przemyśleń w celu dopasowania marzeń do realiów i niedopuszczenia do obniżenia jakości kształcenia, ale przede wszystkim w celu skutecznego zadań dla wszystkich partnerów procesu edukacyjnego.

To ostatnie nie jest proste m.in. dlatego, że w sytuacji dramatycznego niedoboru środków środowisko nasze przeżywa dwa poważne konflikty. Pierwszy to konflikt między uczelniami silnymi, ulokowanymi przeważnie w wielkich centrach, a uczelniami słabymi, o charakterze prowincjonalnym. Drugi to konflikt pomiędzy pracownikami "samodzielnymi", a "adiunktami" (używam tu cudzoziemstwa, ponieważ wymienione tu grupy nie pokrywają się z literalnym znaczeniem tych słów). Nie jestem oczywiście w stanie zanalizować tutaj tych sporów - wymagałoby to bowiem osobnego opracowania. Powiem więc tylko, że chociaż w znacznym stopniu są one zdominowane przez wzajemne uprzedzenia i nieufność, to jednak mamy tu również do czynienia z rzeczywistymi różnicami interesów. Myślę, że ważnym zadaniem na najbliższe lata jest doprowadzenie do rzeczowej dyskusji i wyjaśnienie, gdzie leżą faktyczne źródła nieporozumień, oraz metod ich rozwiązywania. Brak takich ustaleń jest i pozostanie jedną z głównych przyczyn trudności w harmonijnym rozwoju szkolnictwa wyższego.

Niestety, Radzie IV kadencji nie udało się uzyskać istotnego postępu w tej sprawie, chociaż - prawdopodobnie - jej rola winna tu być kluczowa. Nie wiem czy zabrakło nam dobrej koncepcji, czy po prostu umiejętności dostrzegania koncepcji istotnych. Tak czy inaczej, uważam to za naszą największą porażkę i tym stwierdzeniem chciałbym wyrazić nadzieję, że Rada V kadencji energicznie i z lepszymi skutkami podejmie na nowo tę, fundamentalną dla całego szkolnictwa wyższego, sprawę.

Na zakończenie pragnę gorąco podziękować tym wszystkim pracownikom szkół wyższych, którzy energicznie reagowali na naszą działalność, pisząc i dopominając się zmian. Jeżeli wspominał trzyletnią działalność w Radzie z pewnym sentymentem, to przede wszystkim dzięki nim. Dziękuję też redakcji Przeglądu Akademickiego, oraz redakcji gazet i biuletynów uczelnianych za udostępnianie swoich łamów dla "NOTATEK PRZEWODNICZĄCEGO". Mam nadzieję, że - tak jak mnie - dostarczyły one czytelnikom trochę rozrywki. Sądzę, że wyrażam poglądy wszystkich obecnych, dziękując pracownikom Biura Rady Głównej za efektywną pracę, bez której trudno sobie wyobrazić naszą działalność, jak też licznych przedstawicieli Resortu, którzy byli zaangażowani w pracę Rady. Wreszcie - last but not least - pragnę podziękować wszystkim Panom Ministrom Edukacji Narodowej, z którymi Rada IV kadencji miała przyjemność współpracować.

Andrzej Biały

Warszawa, 25 listopada 1993 r.

Wywiad z prof. dr hab. inż. Ryszardem Rogalą, Prorektorem ds. Ogólnych

SZCZEGÓLNIIE TRUDNE SPRAWY OGÓLNE



- Panie Profesorze, wysokie urzędy są w dzisiejszych czasach zajmowane najczęściej przez elektryków. Czy i Pan należy do tej kategorii?

- Nie, reprezentuję specjalność: budownictwo wodne. Od wielu już lat jestem kierownikiem Zakładu Budownictwa Wodnego, w Instytucie Geotechniki i Hydrotechniki na Wydziale Budownictwa Lądowego i Wodnego.

- To chyba dosyć rzadka dziedzina.

- Nasza specjalność jest unikalna, zawiera w sobie wszystkie przedmioty kształcące inżyniera budownictwa, a ponadto te z zakresu budownictwa wodnego. Utrzymujemy żywe kontakty krajowe i zagraniczne z innymi ośrodkami, np z Liege w Belgii, z Grenoble i Tulużą we Francji, z Zurichem..

- Czy to nawiązanie do tradycji Narutowicza?

- Rzeczywiście, Zurich to miejsce jego działalności. Dzisiaj w hallu tamtejszej uczelni znajduje się płaskorzeźba przedstawiająca Narutowicza, ufundowana przez rodaków.

- Osiągnąwszy znaczącą pozycję w swojej specjalności, Narutowicz zajął się sprawami natury ogólnej, co w pewnym stopniu dotyczy i Pana Profesora.

- Toutes proportions gardées, objąłem nienajłatwiejszy odcinek. Ze względu na zmieniającą się liczbę urzędujących w kolejnych kadencjach prorektorów, zmienia się też podział obowiązków między nimi. Jest chyba oczywiste, że nikt, kto przekazuje część swego zakresu obowiązków, nie rezygnuje z najmilszych zajęć, raczej odda te niewdzięczne i kłopotliwe.

- Jakie więc są Pańskie zadania?

- Powstała już trzecia wersja zakresu obowiązków Prorektora ds. Ogólnych. Według niej należą tu:

- zarządzanie majątkiem uczelni (poza zakresem zwykłym);

- organizowanie współpracy między Administracją Centralną a innymi strukturami administracyjnymi - tu czeka nas utworzenie nowej struktury;

- nadzór nad pozanaukową działalnością gospodarczą - w tym kryje się oczekujący pilnego rozwiązania problem spółek;

- działalność inwestycyjna - obecnie mamy w planie dwie duże inwestycje: budowę Instytutu Matematyki na ul. Janiszewskiego i Biblioteki Głównej na miejscu baraku Instytutu Matematyki;

- nadzór nad działalnością socjalną (pilnego rozwiązania wymaga sprawa dysponowania funduszem socjalnym i ośrodkami wypoczynkowymi w warunkach gospodarki rynkowej);

- nadzór nad bieżącą gospodarką finansową;

- współpraca z Dyrektorem Administracyjnym w sprawie zarządzania Administracją Centralną - tu już wiele się zmieniło, wymieniono duży procent kadry, nowe stanowiska obsadza się w drodze konkursów;

- nadzór nad działalnością pomocniczą (chodzi tu o Wydawnictwo, ZANI-D, Zakład Graficzny itd.).

- Jakie są Pańskie plany wobec tych problemów?

- Trzeba oczywiście rozpoznać specyfikę poszczególnych działów, zbadać możliwości przemian struktury. W odniesieniu do niektórych spraw wiadomo, że każde opóźnienie rozwiązania powiększa straty Uczelni. Z istniejących na Politechnice 9 spółek aż 6 przynosiło zyski, które nie uzasadniają zaangażowania Politechniki Wrocławskiej. Zadaniem specjalnym jest więc teraz wyjście z tego niekorzystnego stanu z jak najmniejszymi stratami.

Co do wielu spraw, liczymy na spontaniczność. Niektóre jednostki, np. ZANI-D, są samodzielne i dobrze sobie radzą. Dużo zależy od układów personalnych i lokalowych, ale jeszcze więcej od woli przemian. Tylko ona pozwoli przezwyciężyć cienie przeszłości.

- Życzę sukcesu w realizacji Pańskich zamierzeń i dziękuję za rozmowę. (mk)

NA ANTRESOLI

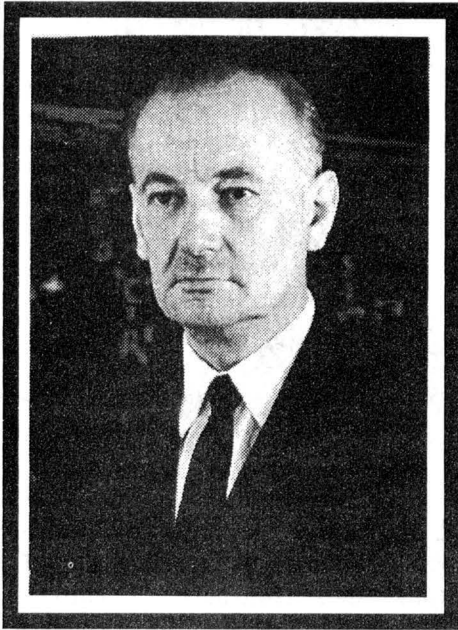


Z inicjatywy Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w dniach 4 -15 listopada można było oglądać na antresoli wystawę około 50 rysunków RYSZARDA NATUSIEWICZA, znanego rysownika i architekta, profesora Wydziału Architektury (Zakład Rysunku, Malarstwa i Rzeźby), zatytułowaną "Józef Piłsudski w Krakowie". Niektóre z rysunków zamieszczamy w bieżącym numerze.



Prof. Adam Zaleski

WSPOMNIENIE O PROFESORZE WŁADYSŁAWIE MARKOCKIM



Dnia 22 listopada odszedł od nas na zawsze Władysław Markocki, emerytowany profesor naszej Uczelni, człowiek, który związał z nią 45 lat swojego pracowitego życia, a nazwisko Jego widnieje na tablicy wybitnie zasłużonych dla Politechniki Wrocławskiej.

Władysław Markocki urodził się w Nowym Targu w 1911 roku i tam w domu rodziców położonym nad brzegiem Dunajca, przy starym moście spędził dzieciństwo i lata młodości. Był silnie uczuciowo związany z górami, zwłaszcza z pobliskimi Gorcami, z Dunajcem, którym wielokrotnie spływał na własnej tratwie w dół rzeki, aż do Krościenka. Często w rozmowach wracał do tych czasów, do miejsc, gdzie pozostały jego korzenie.

Po maturze w 1929 roku nadchodzi czas, gdy "góry porzucić trzeba", wyjeżdża więc do Lwowa i rozpoczyna studia na Wydziale Chemicznym Politechniki Lwowskiej. Swoją pracę dyplomową wykonuje będąc mł. asystentem w Instytucie Fotografii Politechniki Lwowskiej pod kierunkiem dra Witolda Romera, z którym wznowi współpracę po wojnie we Wrocławiu. Już od pierwszych lat studiów zainteresowania naukowe W. Markockiego skupiały się na zagadnieniach fizyko - chemii i chemii organicznej materiałów światłoczułych i procesów fotograficznych, nie pozostaje więc po uzyskaniu dyplomu inżyniera na Uczelni, lecz podejmuje pracę na stanowisku kierownika laboratorium badawczego w fabryce materiałów fotograficznych "Alfa" w Bydgoszczy (obecnie BZF Foton) w roku 1936. Zajmuje się głównie małą wówczas rozpoznany problemami sensybilizacji spektralnej oraz zagadnieniami stabilizacji materiałów światłoczułych. W okresie 1936-39 przeprowadza syntezę ponad 100 barwników sensybilizacyjnych, spośród których wiele znalazło zastosowanie w materiałach produkcji "Alfy". Praca W. Markockiego w "Alfie" przyczyniła się niewątpliwie w znacznej mierze do tego, że wyroby tej młodej wówczas fabryki skutecznie konkurowały na rynku z produkcją takich potentatów jak Kodak lub Agfa, jemu zaś dała ogromne doświadczenie przemysłowe, nieczęsto spotykane wśród profesorów uczelni technicznych. Ponadto dobra znajomość zagadnień przemysłowych pozwoliła mu w latach jego późniejszej działalności naukowej na dobór tematyki, której zawsze

przyświecał cel użyteczny. Kilkuletni pobyt w Bydgoszczy wykorzystuje - poza pracą - na kontakty z naturą. Dużo pływa po okolicznych jeziorach, uprawia lekkoatletykę. Uzyskuje niezłe wyniki, pozostając do końca życia zagorzałym kibicem królowej sportów.

Podczas okupacji przebywa w rodzinnym Nowym Targu. Po wojnie pracuje przez jeden rok w Krakowie, w zakładzie produkcji papierów ozalidowych, a od roku 1947 podejmuje pracę w nowo kreowanej Katedrze Fototechniki na Wydziale Chemicznym Politechniki Wrocławskiej pod kierunkiem prof. Witolda Romera, gdzie pracował do czasu przejścia na emeryturę w roku 1981. W roku 1958 uzyskuje stopień doktora, w 1962 r. habilituje się, w 1968 r. zostaje profesorem nadzwyczajnym, a w 1975 uzyskuje tytuł profesora zwyczajnego.

Po śmierci prof. Romera w roku 1967 obejmuje kierownictwo Katedry i prowadzi ją do 1980 roku. Działalność naukowa prof. Markockiego obejmowała szeroki zakres problematyki związanej z chemią i technologią układów światłoczułych oraz ich własnościami.

Najwcześniejsze prace dotyczyły opracowania kryteriów sensytometrycznych materiałów światłoczułych. Znaczny udział w pracach W. Markockiego miały podstawowe badania zjawisk rozpraszania światła w ośrodkach koloidalnych, jakimi są fotograficzne warstwy światłoczułe, i ich wpływu na krzywą charakterystyczną tych warstw. Zagadnienia te mają fundamentalne znaczenie dla technologii materiałów fotograficznych, a prace Markockiego stanowią istotny wkład w rozwój tej gałęzi wiedzy technicznej. Dogłębne poznanie tych zagadnień pozwoliło prof. Markockiemu na otrzymanie poldispersyjnych układów kryształów AgHal o wielkości i dyspersji wielkości spełniających postawione wymagania sensytometryczne.

Z ważniejszych prac prof. Markockiego należy wymienić prace dotyczące powstawania i wzrostu kryształów halogenków srebra będących detektorami światła w warstwach fotograficznych. Badania te doprowadziły do opracowania metody otrzymywania modelowego układu kryształów AgHal o niezwykle jednorodnej populacji pod względem wielkości i form zewnętrznych. Emulsje fotograficzne zawierające takie kryształy stworzyły możliwość nowego podejścia w badaniach nad procesem fotograficznym i umożliwiły wytwarzanie warstw dla rejestracji torów cząstek jonizujących i do autoradiografii. Te ostatnie osiągnięcia zostały wyróżnione nagrodą Państwowej Rady ds. Pokojowego Wykorzystania Energii Jądrowej. Wykorzystując wspomniane emulsje modelowe przeprowadzono badania wpływu rodzaju ścian w kryształach na agregację na ich powierzchni barwników sensybilizacyjnych, wydajności kwantowej procesu sensybilizacji oraz występującego równocześnie zjawiska desensybilizacji.

Zostały tutaj wymienione najważniejsze problemy z szerokiej tematyki badań W. Markockiego. Bardzo istotne były jego osiągnięcia technologiczne, z których należy wymienić opracowanie technologii produkcji najwyższej kontrastowych materiałów fotograficznych typu "lith", materiałów do autoradiografii, materiałów dwuazonowych, opracowanie metody dwustrumieniowego wytrącania emulsji fotograficznych oraz opracowanie kilkunastu innych technologii produkcji materiałów fotograficznych do specjalnych celów. Wiele z tych opracowań znalazło zastosowanie przemysłowe.

Na kanwie swoich zainteresowań naukowych zajmował się prof. Markocki fotografią - zwłaszcza artystyczną. Jego prace fotograficzne brały udział w wielu wystawach. Związek Polskich Artystów Fotografików i Wrocławskie Towarzystwo Fotograficzne nadały mu tytuł Członka Honorowego.

W swoim dorobku ma prof. Markocki ponad 50 publikowanych w czasopiśmie prac naukowo-badawczych, 8 patentów; jest autorem monografii pod tytułem "Chemia organiczna procesu fotograficznego", 19 artykułów referatowych, 26 prac badawczych o charakterze technologicznym. Brał udział w 18 międzynarodowych kongresach i konferencjach naukowych wygłaszając 24 komunikaty i przewodnicząc w sekcjach a także organizował i przewodniczył 1 konferencji międzynarodowej i 5 konferencjom krajowym.

Jako nauczyciel akademicki prowadził prof. Markocki wiele wykładów w swojej specjalności; był promotorem 4 zakończonych prac doktorskich i 49 magisterskich.

Za swoją działalność odznaczony był Krzyżami: Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem Komisji Edukacji Narodowej i wieloma innymi odznaczeniami, wśród których znalazł się medal Za Wybitne Zasługi dla Rozwoju Politechniki Wrocławskiej.

Starałem się wyeksponować najważniejsze osiągnięcia naukowe prof. Markockiego, których lista jest bardzo długa. Pozostawia on jednak po sobie nie tylko wielki, twórczy dorobek naukowy, technologiczny i dydaktyczny, ale także rzadko spotykany osobisty przykład podejścia do wszystkich spraw i zagadnień oparty na logicznym związku rzeczy i dążeniu do rozwiązań, które są sprawdzalne przez swoje skutki praktyczne. Odznaczał się Profesor Markocki błyskotliwością i wielką intuicją badawczą oraz umiętnością wyprowadzania jasnych wniosków z zawiętego spłotu zjawisk i faktów, znajdowania prostych rozwiązań skomplikowanych zależności. Dążył zawsze do osiągnięcia celów badawczych jak najprostszymi środkami, przy czym uznawał jedynie te wyniki za ostateczne i nadające się do publikacji, które zostały szczegółowo przeanalizowane i ponad wszelką wątpliwość sprawdzone. Pod tym względem stawił sobie, ale też i innym, bardzo wysokie wymagania. Jego wybitne osiągnięcia naukowe i techniczne były możliwe przede wszystkim dlatego, że łączył on bardzo dobre przygotowanie w zakresie wiedzy przedmiotów podstawowych z dużymi umiejętnościami praktycznymi, pracując eksperymentalnie przez cały okres swojej działalności w laboratorium, nawet przez wiele lat po przejściu na emeryturę. Należał do pokolenia, któremu od dzieciństwa wpajano i które zawsze uznawało konieczność gospodarskiego podejścia do wszelkich działań, zwłaszcza gdy się ma do czynienia z dobrem społecznym.

Cieszył się prof. Markocki ogólnym uznaniem i szacunkiem dzięki swojej kulturze osobistej, taktyce i umiejętności bezkonfliktowego rozwiązywania spornych spraw, czego dobitnym wyrazem było powierzenie mu przez 12 lat funkcji dziekana i wielu innych odpowiedzialnych stanowisk.

Jesteśmy wdzięczni Profesorowi Markockiemu za to, że mieliśmy szczęście przez wiele lat pracować pod Jego kierownictwem i od Niego się uczyć.

Pozostanie On na zawsze w naszych sercach i wdzięcznej pamięci.

INDYWIDUALNE MIĘDZYWYDZIAŁOWE STUDIA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM

Chcemy zapoznać Czytelników z ciekawą inicjatywą Uniwersytetu Warszawskiego. W 1992 roku stworzono tam nową formę studiów: **Międzywydziałowe Indywidualne Studia Matematyczno-Przyrodnicze (MIS MaP)**.

Udział w organizowaniu ich bierze siedem wydziałów U.W.: Wydz. Biologii, Wydz. Chemii, Wydz. Fizyki, Wydz. Geografii i Studiów Regionalnych, Wydz. Geologii, Wydz. Matematyki, Informatyki i Mechaniki oraz Wydz. Psychologii.

MIS MaP są normalnymi studiami dziennymi. Każdego ze studentów, który formalnie jest studentem wszystkich wymienionych wydziałów jednocześnie, obejmuje opieką profesor lub adiunkt reprezentujący kierunek najbliższy zainteresowaniom studenta. Młodzi ludzie wraz ze swymi opiekunami ustalają indywidualne programy studiów złożone głównie z przedmiotów uzupełniających z innych wydziałów Uniwersytetu. Nie ma obowiązku wybierania zajęć z wszystkich wydziałów tworzących MIS MaP.

Nowy typ studiów został wprowadzony głównie z myślą o osobach mających szerokie zainteresowania matematyczno - przyrodnicze. Zaleca się go także w przypadku trudności z podjęciem decyzji co do wyboru kierunku studiów.

Podstawą przyjęcia na studia, oprócz posiadanego świadectwa maturalnego, jest egzamin konkursowy złożony z 2 wybranych spośród pięciu testów: z matematyki, fizyki, chemii, biologii i geografii. (Nie ma egzaminów ustnych ani egzaminu z języka obcego). Testy zawierają po 50 pytań, każde z 4 odpowiedziami. Czas egzaminu wynosi 4 godziny, tj. poniżej 20 min. na pytanie. Zakres egzaminu obejmuje programy nauczania w liceach ogólnokształcących, w klasach o profilach specjalistycznych. Limit miejsc wyniósł w 1992 r. 100. Oprócz tego utworzono listę rezerwową obejmującą ok. 50 osób.

Laureaci dowolnej olimpiady stopnia centralnego przyjmowani są bez egzaminu. Finaliści olimpiad są zwalniani z testu odpowiadającego treści olimpiady.

Na egzamin w 1992 r. zgłosiło się 296 osób. 12 finalistów miało tylko 1 test do rozwiązania (wybierali najczęściej matematykę). Pozostali najczęściej decydowali się na kombinację testów biologia - chemia (120 osób), fizyka - matematyka (68 osób) i geografia - matematyka (38 osób). Co ciekawe, aż 7 finalistów nie przeszło przez barierę

punktową, która w ich przypadku była nieco niższa niż dla zdających oba testy. Ostatecznie przyjęto 6 laureatów olimpiad, 5 finalistów oraz 30 osób, które przeszły cały egzamin.

Przewiduje się **trzy zasadniczo różne modele studiów:**

1. Student wiąże się przede wszystkim z jednym z wydziałów, ale pewną ilość przedmiotów wybiera na innych wydziałach. Po 1-2 latach może on zdecydować się na studia na jednym tylko wydziale i skończyć je jako "normalny" absolwent.

2. Student, który chce zostać specjalistą interdyscyplinarnym, np. biofizykiem czy paleontologiem, wybiera układ "podwójny", np. biologia - fizyka, czy biologia - geologia i przez dłuższy czas (3-4 lata) pozostaje na MIS MaP (np. na 2 wydziałach).

3. Student, który nie chce uzyskać konkretnej specjalności, gdyż chce np. być dziennikarzem, managerem czy nauczycielem i zależy mu na zdobyciu odpowiedniej wiedzy ogólnej, pozostaje na MIS MaP przez całe studia. Wymaga to odpowiednio wczesnej decyzji co do charakteru pracy magisterskiej.

Wszystkich studentów obowiązuje nauka języka angielskiego i drugiego, dowolnie wybranego języka obcego (z kilkudziesięciu języków nauczanych na UW).

Doświadczenie z I roku studiów pokazuje, że najczęściej studentów wybrało sobie programy z biologii i chemii. Dość dużo jest osób, które kierunek matematyczno - informatyczno - mechaniczny wiążą z chemią, fizyką, a nawet z psychologią. Studia geograficzne są łączone z geologią i biologią. Pośród wybieranych zajęć były również te z wyższych lat studiów. Opiekunami studentów zostało 26 pracowników naukowych UW: 13 profesorów, 1 docent, 3 doktorów habilitowanych i 9 doktorów.

W związku z powodzeniem MIS MaP, w tym roku powstają na analogicznych zasadach nowe międzywydziałowe studia:

1. **Międzywydziałowe Studia Ochrony Środowiska** - zajęcia dla ok. 50 osób będą prowadzone przez specjalistów z 8 wydziałów: Biologii, Chemii, Fizyki, Geografii i Studiów Regionalnych, Geologii, Prawa, Organizacji i Zarządzania oraz Ekonomii.

2. **Międzywydziałowe Indywidualne Studia Humanistyczne (MISH)**. Bierze w nich udział 5 wydziałów UW: Filozofii i Socjologii, Historyczny, Polonistyki,

Profilaktyki, Resocjalizacji i Problemów Społecznych oraz Neofilologii. Koordynatorem jest Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną w Polsce i Europie Środkowo - Wschodniej. Postanowiono przyjmując na nie 30 osób. Egzamin stanowią testy pisemne z języka polskiego, historii i języka obcego (do wyboru: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, francuski, włoski) i ustne (do wyboru: filozofia, socjologia, historia sztuki, psychologia, literatura obca, antropologia, historia cywilizacji i religioznawstwo). Kandydat podaje wybrany przedmiot i listę lektur, która jest podstawą jego rozmowy z komisją egzaminacyjną.

A oto przykłady pytań egzaminacyjnych na MIS MaP:

Biologia:

Zwijanie języka w trąbkę jest cechą dominującą nie sprzężoną z płcią. Mężczyzna potrafiący związać język w trąbkę poślubił kobietę nie posiadającą tej umiejętności. Ich pierwsze dziecko również nie potrafiło związać języka. Jakie jest prawdopodobieństwo, że ich drugie dziecko będzie związać język w trąbkę?

a) 0 b) 1/8 c) 1/4 d) 1/12

Chemia:

1 mol cząsteczek amoniaku zawiera:

- a) 3 mole atomów wodoru
b) 1 mol cząsteczek wodoru
c) $6,02 \cdot 10^{23}$ atomów wodoru
d) 3 atomy wodoru

Fizyka:

Występowanie pór roku na Ziemi związane jest z:

- a) eliptycznością orbity Ziemi dookoła Słońca
b) ruchem obrotowym Ziemi
c) zmianami aktywności Słońca
d) nachyleniem osi obrotu Ziemi w stosunku do płaszczyzny jej orbity

Geografia:

Kreda pizująca należy do skał wapiennych pochodzenia organicznego powstałych na drodze:

- a) osadzania się w morzach drobnego mułu krzemionkowego
b) osadzania się w morzach drobnego mułu węglanowego
c) osadzania się na lądzie drobnego mułu węglanowego
d) osadzania się w morzach drobnego mułu ilastego

Matematyka:

Objętość kuli wynosi $36\pi^4$. Wtedy jej pole wynosi:

- a) 36 b) 36π c) $36\pi^2$ d) $36\pi^3$

Opracowano na podstawie informatora o studiach MIS MaP

(mk)

OWOCNA WSPÓŁPRACA

Szerokim echem w prasie, radio i telewizji odbiła się wiadomość o przyznaniu Politechnice Wrocławskiej przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego (U.S. A.I.D.) grantu o wartości 1 miliona dolarów. Warto więc przypomnieć zdarzenia, które doprowadziły do tego sukcesu będącego owocem współpracy PWr. z Central Connecticut State University w USA. Nawiązanie współpracy nastąpiło w maju 1990 r., kiedy to przybyli do Wrocławia pani Ella Heath z Londynu i prof. Stanisław Blejwas z CCSU. Dzięki nim wkrótce odwiedzili PWr. w towarzystwie pani Heath profesorowie CCSU: Henry Enck, Patricia Sanders, Larry Short i przedstawicielka miasta New Britain - pani Barbara Kirejczyk. Już w październiku 1990 r. środowisko polonijne New Britain z inicjatywy Placówki Polskich Żołnierzy im. Gen. Józefa Hallera zebrała i przeznaczyła na programy edukacyjne na Politechnice Wrocławskiej za pośrednictwem CCSU 25000 dolarów. Dzięki pomocy prof. Henry'ego Encka akcja ta spotkała się ze wsparciem nowojorskiej Fundacji Braci Rockefellerów, która przeznaczyła na ten cel 50000 dolarów.

Jednocześnie U.S. A.I.D. ogłosiła otwarty konkurs na techniczną pomoc dla krajów Europy Centralnej i Wschodniej w zakresie Zarządzania i Ekonomii Wołnorynkowej. W ciągu następnego miesiąca przedstawiciele CCSU i PWr. uzgodnili zakres tematyczny aplikacji o grant Agencji Federalnej. Uzgodniono 6 podprojektów, w tym: szkoła biznesu, wstęp do szkoły komunikacji społecznej, sesje dla bankowców, treningi dla kadry kierowniczej KGHM, edukacja ekonomiczna dla "Solidarności" i wprowadzenie dla prywatnej przedsiębiorczości. Współpraca została w dużym stopniu nakierowana na przygotowanie profesjonalnej polskiej kadry dydaktycznej, która przejmie tego typu szkolenia w przyszłości.

Pierwszą roczną edycję rocznej "Szkoły Businessu" finansowanej z pieniędzy Polonii w New Britain i Fundacji Braci Rockefellerów otwarto w lutym 1991 r., zaś w maju CCSU i PWr. uzyskały jeden z 11 przyznanych na Europę grantów U.S. A.I.D. w wysokości \$928011. Był to duży sukces, ponieważ do konkurencji stanęło ponad 200 instytucji amerykańskich powiązanych z partnerami w Europie. Zapoczątkowana współpraca między uczelniami w zakresie sześciu zgłoszonych podprojektów miała prawdziwie partnerski charakter. Obie uczelnie ustanowiły równorzędnych koordynatorów prac. Ze strony Politechniki był to od początku prof. Zdzisław Kremens, zaś CCSU był reprezentowany najpierw przez prof. Wiliama Browna, a od 1992 r. przez prof. Henry'ego Encka.

W pierwszym roku zajęć prowadzonych przez profesorów i praktyków z USA wzięło udział kilkaset osób. Zbudowano i wyposażono salę audytorijną i laboratorium komputerowe, a także sprowadzono wiele cennych książek do biblioteki politechnicznej.

W kwietniu 1992 r. U.S. A.I.D. postanowiła o przedłużeniu finansowania naszego grantu na następny rok w kwocie \$696 005. Włączono do grantu dwa zmodyfikowane podprojekty: szkołę komunikacji społecznej i podstawy ekonomii rynkowej dla nauczycieli szkół średnich (inicjatywa "Solidarności"). W grudniu otwarto "Szkołę komunikacji społecznej".

Miarą uznania dla prac prowadzonych przez PWr. był tytuł doktora h.c. przyznany przez Senat CCSU JM Rektorowi Andrzejowi Wiszniewskiemu, jak i ocena zespołu oceniającego U.S. A.I.D., który uznał PWr. i CCSU za najlepszych "grantobiorców" A.I.D. w Europie.

Skutkiem tego było przyznanie środków finansowych na kontynuację grantu w wysokości \$464005 oraz jednego z zaledwie czterech bardzo prestiżowych grantów "Center for Excellence" w wysokości \$1069000. Pozostałe granty zostały przyznane Uniwersytetowi Karola w Pradze, Politechnice Budapeszteńskiej i Uniwersytetowi w Bukareszcie.

Dzięki przyznanemu grantowi Politechnika utworzy Centrum Kształcenia Ustawicznego. Znajdą tam swoje miejsce wszystkie dotychczasowe programy z U.S. A.I.D., teraz już kontynuowane przez polskich specjalistów. Centrum będzie też stwarzało możliwość różnorodnych kursów, których zakres i forma organizacyjna będzie mogła być zmieniana: od pojedynczych wykładów, przez kursy weekendowe, tygodniowe, dwutygodniowe do regularnych zajęć. Zakłada się, że nauka będzie odpłatna, ale będzie istniała możliwość uzyskania dofinansowania.

Na kierownika CSU został desygnowany dr Andrzej Czemplik.

Na konferencji prasowej poświęconej temu tematowi, reprezentująca CCSU pani prof. Karen Beyard podkreśliła, że współpraca między uczelniami przynosi korzyści im obu, a także Polonii amerykańskiej. Pan Donald Pressley, przedstawiciel U.S. A.I.D. w Polsce, określił realizowany program jako modelowy. Natomiast prof. Andrzej Wiszniewski obiecał, że wkrótce zostanie zrealizowana pewna tajemnicza a ambitna inicjatywa. Czekaemy z niecierpliwością!

(mk)

STUDIUM KOMUNIKACJI

Polsko-Amerykańskie Studium Komunikacji Społecznej w Organizacji i Zarządzaniu jest wspólną inicjatywą Central Connecticut State University, Uniwersytetu Wrocławskiego i Politechniki Wrocławskiej. W dniu 4 listopada 1993r. odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku akademickiego. Uczestniczyli w nim przedstawiciele strony amerykańskiej. Przypomniano historię współpracy polsko - amerykańskiej, która jest sukcesem, ale i wyzwaniem na przyszłość. (Piszemy o tym obok). Pani prof. Karen Beyard z CCSU przekazała dar w postaci wydanego właśnie w USA podręcznika dotyczącego techniki podejmowania decyzji w małych grupach. Pani Prorektor UW, prof. Aleksandra Kubiczowa, zapowiedziała, że wrośnie udział jej uczelni we wspólnych działaniach.

Przedstawiciel U.S. A.I.D. w Polsce, pan Donald Pressley, przedstawił się jako osoba, do której należała decyzja o przyznaniu grantów. "Musiałem przyznać 12 grantów wybierając spośród 200 chętnych" powiedział. "Teraz 12 rektorów mnie lubi, a prawie 200 - nie lubi. Reprezentuję Amerykanów, którzy mają podziw dla Polaków. Program pomocy dla Polski był uznany za bardzo ważny. Na obu stronach ciąży duża odpowiedzialność za jego realizację. Jeżeli dzieło się uda, będziemy szczęśliwi."

Jego Magnificencja Rektor dokonał oficjalnego otwarcia Studium Komunikacji Społecznej.

(mk)

Jubileusz Wydziału Informatyki i Zarządzania

Wydział Informatyki i Zarządzania ukończył 1 września 25 lat. Był pierwszą tego typu placówką na uczelni technicznej. Początkowo nosił nazwę **Wydziału Inżynieryjno - Ekonomicznego** i kształcił w ramach kierunku **organizacji i zarządzania**, w specjalnościach: **organizacja w przemyśle budowlanym i organizacja w przemyśle elektromaszynowym**. Wkrótce obok studiów dziennych magisterskich powstały uzupełniające studia magisterskie dla pracujących przeznaczone dla absolwentów studiów inżynierskich różnych kierunków i specjalności, chcących swą praktykę organizatorską wzbogacić wiedzą teoretyczną z zakresu organizacji i zarządzania.

W czwartą rocznicę swego powstania Wydział otrzymał nazwę **Wydziału Informatyki i Zarządzania** oraz nową specjalność: **systemy informacji naukowo - technicznej**, która oprócz przygotowania do pracy w ośrodkach informacji naukowo - technicznej daje biegłą znajomość dwóch języków obcych. W 1973 r. powstaje specjalność **teoria i technika systemów**, a w 1977 r. - **systemy informatyczne - budowa i oprogramowanie maszyn cyfrowych**. Zmiany w profilu kształcenia doprowadziły do utworzenia w 1977 r. kierunku **informatyka**. Pierwsza 39-osobowa grupa absolwentów dziennych studiów magisterskich z dyplomami magistra inżyniera organizatora produkcji opuściła mury Uczelni w 1973 r. Są wśród nich trzej pracownicy Wydziału: dr J. Kroik, dr T. Zbroja i mgr. P. Przybylski. Do dzisiaj dyplomy ukończenia studiów dziennych zostały wręczone 1910 osobom, a dyplomy uzupełniających studiów magisterskich - 919 osobom. Wydział okresowo uruchamia studia inżynierskie dla pracujących. Ukończyły je 122 osoby. Od kilku lat kształcą się studenci w trzech filiach Politechniki: w Wałbrzychu, Jeleniej Górze i Legnicy na kierunku zarządzania. W miarę potrzeb uruchamiane są także studia podyplomowe z zakresu zarządzania oraz zastosowania mikrokomputerów w zarządzaniu. Obecnie Wydział oferuje dwa kierunki studiów: **zarządzanie i marketing** oraz **informatykę** ze specjalnościami inżynieria oprogramowania, systemy sterowania oraz systemy informacji naukowo-technicznej.

Nie można zapomnieć, że wielu absolwentów i pracowników Wydziału wyjechało za granicę, gdzie pracują na

uczelniah i w ośrodkach naukowych (głównie w USA). Można wymienić tu profesorów: Wielickiego, Karwowskiego, Wermusa i Kamburowskiego.

We wrześniu br. Wydział uzyskał uprawnienia do nadawania tytułu doktora nauk technicznych w dyscyplinie informatyki oraz doktora nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu.



Pierwszym dziekanem Wydziału był prof. Bronisław Pilawski (lata 1968-72 i 81-87), następnie prof. Wiesław Grudzewski (1973-78), prof. Jerzy Bromirski (1978-81) i prof. Ryszard Łubniewski (1987-93). Obecnie funkcję dziekana pełni prof. Jerzy Świątek, a prodziekanem jest absolwent WliZ - dr Marek Molasy.

W czasach, kiedy absolwenci studiów wyższych mają trudności z zatrudnieniem, posiadacze dyplomów WliZ są nadal rozchwytywani i znajdują zatrudnienie zgodne z wykształceniem. Aktualna wielkość naboru studentów wynosi 300 osób.

Profesor Pilawski patrzy na historię Wydziału przez pryzmat poszczególnych osiągnięć sprzętowych: Odra 1013 była prezentem kombinatu Miedziowego, Odra 1304 - prezentem od wojska. Potem udało się zdobyć pióro świetlne Siemens. Wreszcie nadeszła era mikrokomputerów PC XT, AT.

Profesor Jerzy Świątek jest zdania, że absolwenci Wydziału mogą wiele zdziałać dla polepszenia sposobu wykorzystywania komputerów. Praktyka pokazała, że szerokie przygotowanie w trakcie studiów z dziedziny badań operacyjnych, metod analitycznych etc. daje dobre rezultaty.

Nowe perspektywy stwarza Centrum Szkolenia Ustawicznego, które może oferować kursy z tak modnej obecnie informatyki.

AIESEC  **zaprasza**

AIESEC - Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych jest największą organizacją studencką na świecie. Istnieje od roku 1949. W 800 komitetach lokalnych zrzesza 60 tysięcy osób z 80 krajów. W Polsce jest takich komitetów 18. AIESEC jest niedochodową, apolityczną i niezależną organizacją edukacyjną zarządzaną wyłącznie przez studentów. Polska została przyjęta do stowarzyszenia w 1971 roku. Jako część międzynarodowej sieci AIESEC uczestniczy we wszystkich rodzajach działalności koordynowanych przez AIESEC International (międzynarodowe władze stowarzyszenia z siedzibą w Brukseli).

Z Komitetem Narodowym W Warszawie oraz z siedemnastoma Komitetami Lokalnymi działającymi w większych miastach Polski, AIESEC Polska plasuje się w pierwszej dziesiątce krajów mających największą wymianę praktyk studenckich. W ostatnim roku ponad 300 polskich studentów miało szansę pracować za granicą przez średnio 5 - 10 miesięcy zwiększając swoją praktyczną wiedzę i osobiste umiejętności w dziedzi-

nach związanych bezpośrednio z kierunkami ich studiów. Działalność polskiej gałęzi AIESEC została w tym roku szczególnie wyróżniona. Na Kongresie Międzynarodowym organizacji, który odbył się w Brighton w Anglii, prezydent AIESEC International, pan Fernando Carro, przyznał naszemu krajowi "Most Outstanding Country Award". Jest to najbardziej prestiżowa nagroda przyznawana krajom członkowskim i potwierdza wysoki poziom pracy Komitetów Lokalnych.

We Wrocławiu działają dwa Komitety Lokalne - Akademia Ekonomiczna oraz Politechnika Wroclawska. W swoim dorobku mają wiele zorganizowanych seminariów i spotkań krajowych oraz międzynarodowych. Można tu wspomnieć o Centralnoeuropejskim Seminarium Motywacyjno - Szkoleniowym "CEMOS '93" lub seminarium o ekologii w biznesie pod nazwą "AIESECO '93". Można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że oba wrocławskie komitety tworzą jeden z najprężniejszych ośrodków AIESEC w Polsce.

Nowy rok akademicki rozpoczęliśmy bardzo aktywnie już we wrześniu, kiedy to zorganizowany został Obóz Adaptacyjny dla nowo przyjętych studentów pierwszego roku. Odbył się on w dniach od 3 do 12 września w ośrodku Huty Miedzi Głogów w Lubiatowie koło Sławy, gdzie zebrano 88 osób, nie tylko z Politechniki Wroclawskiej, ale także z Akademii Ekonomicznej, Akademii Rolniczej i Uniwersytetu Łódzkiego. Dzięki staraniom Komitetu Organizacyjnego, obóz zaszczytlił swoją obecnością Prorektor Politechniki Wroclawskiej prof. Zdzisław Kremens, dziekani Wydziału Organizacji i Zarządzania: prof. Jerzy Świątek i dr hab. Marian Molasy. Dzięki tym spotkaniom świeżo upieczeni studenci dowiedzieli się wiele o uczelni z punktu widzenia ludzi nią zarządzających, ale odbyło się to bez żadnego stresu typowego dla spotkań z ludźmi, którym podlegamy. Były to spotkania z przedstawicielami świata biznesu, m.in. z panem Krzysztofem Pokornym (Euroimpex), panem Leszkiem Lawerą (Juniorzy Gospodarki) i z państwem Petrygami (Procter&Gamble). Po tych spotkaniach młodzi ludzie wiedzieli już więcej o wymaganiach stawianych przez szefów dużych firm, w których - być może - będą w przyszłości pracować. Dzięki tej inicjatywie wspomniane Komitety Lokalne wzbogaciły się o dużą liczbę nowych członków, którzy z kolei znaleźli swój sposób na zaadaptowanie się w środowisku akademickim.

W planie mamy wiele ciekawych projektów, jak np.: zapoczątkowany 25 października br. cykl spotkań z ciekawymi ludźmi pod hasłem "Students Today Leaders Tomorrow" (Studenci dzisiaj - liderzy jutro). Pierwsze spotkanie zaszczytlił swoją obecnością dyrektor południowopolskiego oddziału firmy IBM, pan Roman Durka. Opowiedział on wszystkim zainteresowanym m.in. o historii firmy, jej strategii marketingowej oraz możliwościach rozwoju. Co dwa tygodnie wszyscy zainteresowani (nie tylko studenci) będą mieli okazję posłuchać interesujących wykładów z różnych dziedzin - biznesu, giełdy, informatyki i wielu innych.

Wszystkich zainteresowanych pracą AIESEC-u, czy współpracą z nami, zapraszam do kontaktu telefonicznego lub osobistego.

Z poważaniem,

Maciej Nuckowski

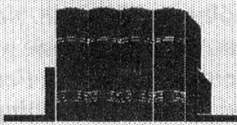
**Wiceprezydent Komitetu Lokalnego
AIESEC Politechnika Wroclawska
tel.: 203 803, 203 450
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
bud. C-9 pok. 431**

KSIAŻKI, które polecamy...

Umberto Eco "Wahadło Foucaulta";

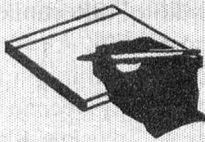
PiW Warszawa 93; cena 120 tys.

Autor poczytnej książki "Imię Róży" może rozczaruje fizyków. Nie chodzi tu o doświadczenia z wahadłem wykazujące obrót Ziemi wokół osi ani o nową metodę pomiaru szybkości światła, a o problem kto rządzi światem: masoni, jezuiti, różokrzyżowcy, czy może jakobini. Autor prowadzi czytelnika przez kolejne zagadki, przedstawia ludzi jako poszukujących tajemnicy daleko, gdy jest ona blisko. Wśród wielu ciekawych myśli najlepszą jest jednak zacytowana jako motto myśl St. Leca: "Nie należy sobie zbyt wiele obiecywać po końcu świata".



ZŁOTE MYŚLI PRODZIEKANA

- I prawo socjologiczne: Demokracja kończy się o 15.00.
- Uczony będzie zawsze wykladał tylko to co potrafi, lub to co wykladał do tej pory, bez względu na to jaki nowy przedmiot będzie wykladał.
- Liczba godzin przeznaczona na dany przedmiot nie zależy od kierunków studiów, przygotowania słuchaczy, ważności dla przyszłego zawodu, tylko od ważności danego wykładowcy na wydziale.



dr inż. Henryk Chrostowski



"Gazeta Lwowska"

PODSTAWOWE PRAWDY INFORMATYKI

1. Komputer służy człowiekowi.
2. Ziemia jest płaska

W wesołym świecie drukarek jedyną znormalizowaną rzeczą jest kabel sieciowy. Zasada ta nie dotyczy, rzecz jasna, angielskich wtyczek i amerykańskiego natężenia prądu.

Użytkownik, w potocznym rozumieniu, jest urządzeniem peryferyjnym komputera, które usiłuje, za pomocą niedoskonałego sprzętu i niezrozumiałych programów, rozwiązywać problemy, które bez komputera mogłyby być rozwiązane w czasie o połowę krótszym. Takie wyjaśnienie tego terminu jest jednak wysoce nieprecyzyjne i powierzchowne. W rzeczywistości użytkownik jest urządzeniem peryferyjnym komputera, które usiłuje za pomocą niedoskonałego sprzętu i niezrozumiałych programów rozwiązywać problemy, które bez komputera w ogóle by nie istniały.

NAJMŁODSZY INSTYTUT

W dniu 5 listopada miało miejsce inauguracyjne posiedzenie Rady Naukowej Instytutu Chemii Fizycznej i Teoretycznej (I-30). Instytut został utworzony z byłego Instytutu Chemii Organicznej i Fizycznej decyzją Senatu z mocą z dnia 1 kwietnia 1993.

Posiedzenie Rady było niecodzienne i uroczyste. Do udziału zaproszono wszystkich pracowników instytutu (46 osób, w tym 21 członków Rady Naukowej), doktorantów (9), oraz dyplomantów i studentów rozpoczętych indywidualnie prace w instytucie (12). Posiedzenie uświetniono obecnością zasłużeni emerytowani profesorowie instytutu: prof. Krzysztof Pigoń, prof. Józef W. Rohleder i prof. Zdzisław Ruzewicz.

Obrady prowadził senior Rady Instytutu, prof. Adam Zaleski. Przewodniczącym wygłosił dyrektor instytutu, prof. Ludwik Komorowski. Przypomniał, że środowisko naukowe dziś zjednoczone w Instytucie Chemii Fizycznej i Teoretycznej dziedziczy tradycje naukowe dwóch wielkich postaci, pionierów Politechniki Wrocławskiej: prof. Kazimierza Gumirgowa w chemii fizycznej oraz prof. Witolda Romera w fototechnice.

Zasadniczym punktem formalnym posiedzenia było przyjęcie uchwały nr 1 pn "Regulamin Instytutu". Dokument ten precyzuje podstawowe zasady funkcjonowania instytutu, wynegocjowane w rozmowach z przedstawicielami jego utworzenia. W imieniu komisji przygotowującej regulamin zabrali głos dr inż. Stanisław Jabłonka oraz dr inż. Ryszard Radomski. Zwrócili uwagę na długi i szczegółowy proces przygotowania dokumentu. Regulamin był poddany dyskusji ogólnoinstytucyjnej oraz uzyskał jednogłośnie aprobatę kolegium instytutu, które tworzą kierownicy zakładów wraz z dyrektorem i jego zastępcą. Członkowie Rady Instytutu jednomyślnie przyjęli regulamin z dwiema drobnymi poprawkami stylistycznymi.

W trzecim punkcie posiedzenia dyrektor wręczył akty nominacyjne na stanowiska jednostek wewnętrznych, w tym 4 pracownicy dydaktyczni i 4 pracownicy naukowych oraz kierownicze sekcji administracyjnej, p. Barbara Eisele - Posuszny. Kierownicy zakładów, którzy nominacje otrzymali, zostali obdarowani godłem swej władzy administracyjnej pieczęcią imienną. Na zakończenie wręczone zostały dyplomy na Rektora - dla dra hab. Andrzeja Miniewicza i dla dra hab. Bogdana Kowala oraz dyrektora - dla dra hab. Józefa Lipińskiego, mgra Krzysztofa Rohlera i inż. Ryszarda Kowala.

Zgłoszony został jeden wolny wniosek, przedstawiony wspólnie przez prof. Krzysztofa Pigoń, który przez lata prowadził naukową i dydaktyczną publikację oraz prof. Juliusza Sworakowskiego, obecnego kronikarza. Pigoń zaproponował, a prof. Sworakowski przyrzekł, ufundować butelkę wina (prof. Sworakowski: białego!, prof. Pigoń: dobrego!) temu, kto pierwszy opublikuje z wydrukowanym adresem autora: Instytut Chemii Fizycznej i Teoretycznej. (Konkurs został rozstrzygnięty nazajutrz: butelkę wina otrzymał dr hab. Andrzej Sokalski za pracę w Journal of Computational Chemistry, o pół godziny wyprzedzając dra Józefa Lipińskiego, który okazał pracę w Journal of Photochemistry and Photobiology. Lipiński otrzymał jednak nagrodę pocieszenia w postaci butelki piwa groda za trzecie miejsce - butelka wody sodowej - jest ciągle do wzięcia. Ogólna liczba prac opublikowanych zarejestrowanych w kronikach instytutu od roku 1945 przekroczyła 1000 pozycji.

Prof. Adam Zaleski zamknął posiedzenie toastem szampana za powstanie nowego dzieła trawstując słowa wygłoszone przy wodzie świętej (gdzie również używany jest szampan, choć tylko zewnętrznie): "Płyn po morzach i oceanach, kieruj się gdzie głębiej, unikaj mielizm. Toast nagrodzono brawami, a miłą uroczystość zakończono wspólną grafią na wielkich schodach Gmachu Głównego.

Z okazji dnia Świętej Barbary wszystkim studentom i pracownikom Wydziału Górniczego składamy najserdeczniejsze życzenia.

SZCZĘŚĆ BOŻE !



Pryzmat
pismo informacyjne
Politechniki Wrocławskiej

Adres redakcji: P. Wr., D-5, pok. 22, tel. 20-?

Redaktor Naczelny: dr inż. Maria Kiszka

e-mail: PRYZMAT@ITE.ITE-PWR.WROC.EDU.PL

Druk: ZGPWr. Nakład 1500 egz.